

Verneau, René

Teofil Chudziński

Światowit 2, 232-233

1900

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TEOFIL CHUDZIŃSKI.

„Dnia 18 czerwca 1897 r. zmarł w Paryżu w 55 roku życia Teofil Chudziński, Polak. Kształcił się w Moskwie. W roku 1863 wyjechał do Belgii, a następnie do Francji, której już odtąd nie porzucił.

W Paryżu Chudziński oddał się badaniom anatomicznym. Wkrótce też zwrócił na siebie uwagę Pawła Broca, który później mianował go preparatorem w laboratorium antropologicznym „des Hautes-Etudes.“ Przez 25 lat Chudziński w sali tego laboratorium z zapalem zajmował się dysekcją, co pociągnęło zgubne skutki dla jego zdrowia.

W pierwszych latach uczeń zadawała się tylko współudziałem w pracach mistrza i pozostawał na tem stanowisku do śmierci Broca, który (maintes reprises) oddawał sprawiedliwość wiedzy swego preparatora. Ale działalność osobista Chudzińskiego jest o tyle wielką, że zasłużył sobie między antropologami naszej epoki na miejsce najzaszczytniejsze. Jego prace (memoires) mogą być podzielone na 4 kategorie: 1) odnoszące się do anormalności u człowieka, mianowicie anormalności mięśniów; 2) dotyczące anatomii ras ludzkich; 3) prace, poświęcone anatomii czwororęcznych, głównie Naczelných (Primates); 4) nakoniec wybitne prace, odnoszące się do anatomii mózgu człowieka oraz ssących.

Notatki kraniologiczne pozostawiam na uboczu, gdyż zajmują miejsce drugorzędne w badaniach naszego nieodżałowanego przyjaciela.

Posiadając głęboką znajomość anatomii człowieka i poważną wiedzę anatomii porównawczej Chudziński spostrzegał natychmiastowo stronę interesującą jakiegoś szczegółu etnicznego, i lepiej, niż ktokolwiek, rozumiał ważność każdej anomalii w budowie ciała. Anatomiczne podobieństwo człowieka z antropoidami jest dziś powszechnie uznanem; lecz chętnie szukają różnicy w mózgu.

Mózgowie było mało zbadane, Chudziński nie omieszkiał skierować swych badań na tę część zaniedbaną. Wykonał znaczną ilość odlewów gipsowych, godnych uwagi mózgowia (*encephalie*), które stanowią dziś jedną z najcenniejszych kolekcji Laboratorium antropologicznego. Używał wysoce pomysłowego sposobu postępowania, obmyślonego przez Broca, który pozwalał okaz oryginalny zachować w stanie nienaruszonym. Odlewy gipsowe były cokolwiek zatarte, ale je, że tak powiem, cyzelował, mając oryginał przed oczyma. Drobiazgowo opisywał liczne mózgi ludzkie, z których wiele należało do osób znanych. Badał z taką starannością mózgowie antropoidów, małp, lemurów i ssaków, należących do różnych rzędów.

Wyniki jego długich badań i poszukiwań znajdują się w mnóstwie komunikatów i notatek, oraz w mistrzowskim dziele, ozdobionem pięknymi tablicami, które, niestety, nie zostało wydane po francusku, choć wyszło w Paryżu. Wszyscy uczeni znają trudności, z jakimi się spotykać trzeba, jeśli się chce wydać dzieło czysto naukowe. Dzieło naszego przyjaciela nie oglądałoby światła, gdyby nie Biblioteka polska w Paryżu, która poniosła kosztą publikacji.

Chudziński pracował tylko dla nauki. Przesadzonej skromności, wyłącznie szukał przyjemności wewnętrznej, jakiej doświadcza uczony, przyczyniając się do wzrostu sumy naszej wiedzy. Biednym żył i biednym umarł. Do 1880 r. Paweł Broca, traktując go tak, jakby był członkiem jego rodziny, pozwolił mu zapomnieć o osamotnieniu. Szczęściem, po śmierci ojca, pozostały syn zachowywał się względem naszego przyjaciela tak samo aż do ostatniej chwili. Niech przyjmie wyraz wdzięczności od przyjaciół zmarłego.

Wszyscy, którzy znali Chudzińskiego oddają hołd jego wiedzy i bezinteresowności. Skromnemu temu człowiekowi przy końcu życia danem było doświadczyć słodkiej radości, gdy Akademia Medyczna, Towarzystwo Antropologiczne paryskie, Towarzystwo francuskie popierania nauk i Towarzystwo Anatomiczne przyznały mu z własnej woli zaszczyty, o które się nigdy nie ubiegał. Uczeni tej miary, co zmarły, są zbyt rzadcy,—wobec tego obowiązkiem pozostałych jest spłacić dług jego pamięci i oddać mu hołd, stokroć zasłużony“.

R. Verneau (Paryż),

Redaktor dwumiesięcznika „l'Antropologie.“

DROBNE WIADOMOŚCI.

= Profesor uniwersytetu czeskiego, **L. Niederle** na ostatnim zjeździe archeologicznym w Kijowie dotknął pytania, dawniej już poruszonego przez niego: „O czasie przesiedlenia się Słowian z północy gór Karpackich na Węgry.“ Według teorii Niederlego, popartej szeregiem danych archeologicznych i antropologicznych, Słowianie rozeszli się na Zachód i Południe za Karpaty i zajęli dzisiejsze Węgry północne, wyszedłszy ze swojej ojczyzny, leżącej na porzeczu Wisły.

— Dr. Aleksander Brückner z Berlina miał w Tow. historycznym wykład na temat: „Początek Słowian i Germanów.“